GAZETA KRAKOWSKA

Nro 61.

W Niedzielę Dnia 31. Lipca 1808.

Z Wiednia d. 23. Lipca.

Przy nakazanem utworzeniu odwodowych batalionow w Niemiecko - dziedzicznych prowincyach okazało się na nowo co może z iedney strony czynna gorliwość, z drugiey patryotyczne obywatelstwo. Wystawienie pierwszych odwodowych batalionow było prawie razem zaczęte i ukończone. Od dnia gdy uzupełnione zostały, zaczęły się zaraz uczyc robienia bronią. W niższey Austryi odwodowy batalion regimentu pieszego Deutmeistra ukończył iuż d. 17 b. m. swoie ćwiczenia i rozszedł się do domow. Podobnymże sposobem będą i inne bataliony po czterech tygodniowych ćwiczeniach rozpuszczone; potem nastąpi wystawienie i ćwiczenie drugich odwodowych batalionow.

Założone tu przed czteroma laty do ratowania ludzi dobroczynne ustanowienie, okazało i w tym roku zbawienne skutki swoiego celu. Przywróciło 1) do życia 7 utopionych i 1 zaduszonego człowieka; 2) użyło bardzo użytecznie funduszow swoich przytrafiaiących się często nieszczęśliwych przypadkach; 3) pośpieszyło własnym kosztem na ratunek osobom popadłem na teatrach mdłościom i innem niebezpiecznem chorobom.

Z Peterzburga d. 29. Czerwca.

Cesarzowiczowna Jmć Wielka Xżna Marya Pawłowna, Następczyna Weymarska, przybyła tu onegday.

P. Alopeus, Rossyysko - Imperatorski poseł w Szwecyi, który, iak wiadomo przeszłey zimy był w Sztokolmie uwięziony, powrócił teraz do naszey stolicy.

Z trzech przybyłych do Kronstadtu Amerykańskich okrętow pozwolono iednemu wyładować swoie towary; ale względem dwoch innych nic ieszcze nie powiedziano.

W Amerykanskich stanach mianowany został Rossyyski konsul.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera:

" Nim ieszcze nadeszła wiadomość o niemiłem zdarzeniu na d. 22 Maia w Sweaborgu, to iest wysadzeniu sklepu z prochem, przedsięwziął iuż był minister woienny potrzebne kroki, aby ta niezwyciężona z swoiego położenia twierdza, przez opatrzenie w proch, żywność i wewnętrzne urządzenie stała się w rzeczy samey niezwyciężoną. Przybyły iuż tam znaczne dowozy, inne są w drodze. Mini-

ster woyny ostrzega zatem publiczność, aby względem Sweaborga była spokoyna, gdyż wzmiankowane wysadzenie prochu nie pociąga za sobą żadnych względem tey twierdzy złych skutkow.„

Dla uzupełnienia woysk w Gruzynii i Kaukaskiey linii, posłanych tam zostało znaywyższego rozkazu na początku bieżącego roku 22024 ludzi milicyi z guberniow Woroneskiey, Słobodzko-ukraińskiey, Kurskiey i Kazańskiey.

Taż gazeta ogłosiła dalsze doniesienia o poruszeniach Finlandzkiego woyska pod rozkazami Jenerała piechoty, Hrabiego Buxhewdens, których treść następuiąca:

D. 28 Maia o godzinie 5 w wieczor przybyła z Kronstadtu eskadra do portu Sweaborg, od którey wysłana została fregata do przeprawy między Longern i Wester Swartoe, ażeby w czasie nieprzyiacielskiego napadu wzdłuż całey przeprawy można do nieprzyiaciela ognia dawać.

Od Jenerała majora Tuczkow nadeszła z Ekess pod d. 27 Maia wiadomość, iż codziennie widziana iest na wysokości Hangud nieprzyiacielska z 8 liniiowych i 1 mnieyszego okrętu złożona eskadra. D. 29 krążyła na przeciwko wsi Lappowirto o 10 wiorst od brzegu, a d. 30 zbliżył się ieden iey okręt pod Rossyyską banderą aż o 1000 sążni do twierdzy Gustaw-Wärn; lecz iak tylko dano do niego z iednego działa ognia, oddalił się natychmiast. Zdawałoby się, iż ta eskadra zabronić chce przeprawy wiosłowey naszey flotyli z Sweaborga do Hangud. Naczelny jenerał ostrzegł o tem będący w gotowości do odpłynienia z Sweaborga oddział flotyli, i razem nakazał Admirałowi Sarytczew, aby przez wyprawienie reszty flotyli starał się wesprzeć drugi iey oddział. Z tego względu wysłany został do Hangud morski officer, dla rozpoznania iakie tam okręty nieprzyiacielskie krążą. Od tego officera nadeszło doniesienie pod d. 5 Czerwca, że eskadra nieprzyiacielska krążyła d. 1 Czerwca około twierdzy Gustaw-Adolf; składała się zaś z 7 liniiowych okrętow, 2 brygow i 1 trzechmasztowego okrętu. Bandery nie były rozpuszczone, i dla wielkiey odległości nie można było rozpoznać admiralskiey bandery; iednak z budowy okrętu, który znaydował się naybliżey brzegow, wnosić należy, że są Angielskie. Tegoż dnia rano odebrano doniesienie, że pierwszy oddział wiosłowey naszey flotyli przybył do okolicy Abo i na zachodnim kraiu wyspy kotwice zarzucił. Dla dania czasu temu oddziałowi do opatrzenia się w wszystko, dano mu rozkaz, aby stanął pod zasłoną batteryy, które bronią przystępu do Abo i zabawienia tam dni trzy. Drugi oddział flotyli, którym dowodził Porucznik morski Grazowe i na którey znaydowały się lądowe woyska pod dowodztwem Pułkownika Grodunzow, przepłynął d. 2 Czerwca około Barkalautsch-Bake.

Jenerał porucznik Baggehufwudt doniosł, iż przez odebrane z Nystadt doniesienie potwierdziła się wiadomość o pokazaniu się nieprzyiaciela przed tym portem. Nieprzyiaciel zbliżył się z 4 galerami o 8 i 10 działach, zostawiwszy resztę okrętow w odwodzie, o 2 wiorsty do portu Nystadt, zaczął do niego dawać ognia i rozstawione na wzgórgach Sarwakoneli straże spędził kartaczami. Przewozowe statki iego udały się tym czasem za wyspy do Anfurt Sundbolm o 3 lub 4 wiorsty na południe od miasta, gdzie natychmiast posłano dla wzmocnienia stoiących tam straży pod dowodztwem Porucznika Romanow, pół kompanii Newskiego muszkieterow regimentu,

Kartaczowy ogień i z ręczney broni wystrzały z zbroynych łodzi przymusiły iednak nasze woyska do cofnienia się z Sundholm. Nieprzyiaciel korzystał z tey okoliczności i zaczął woyska na ląd wysadzać; lecz Major od Grodzińskiego regimentu huzarow, który z kilkunastu strzelcami na wsparcie będącego tam woyska wysłany został, rozkazał temu małemu oddziałowi wczołgać się po pod kamienie i pilnować wylądowania nieprzyiaciela. Gdy około 100 Szwedow wysiadło na ląd, dano znak do attaku. Niespodziewany ten attak i szczęśliwy iego skutek przymusił nieprzyiaciela cofnąć się w wielkim nieładzie na statki i do wody, i pośpieszyć do swego odwodu. Nieprzyiacielskie okręty, które miasto Nystadt i górę Sarwskeneli, których bronili nasi strzelcy pod dowodztwem Kapitana Luszkow, przymuszone także zostały, utraciwszy wiele ludzi do cofnienia się, połączyły się z odwodem i udały się na przestrzenią morza.

Do miasta Abo posłany został, dla wsparcia stoiącego tam oddziału, regiment Pernawskich muszkieterow.

W okolicy St. Michel powrocili mieszkańcy, którzy do lasow byli zbiegli, do swych domow.

Podpułkownik Dunker, który na samą wiadomość o zbliżeniu się nieprzyiaciela samowładnie ustąpił z St. Michel, został pomimo wymowy, iż chciał koronne papiery i pieniędze uratować, pod sąd woyskowy oddany.

Dla umocnienia z tyłu stanowiska Jenerała porucznika Rajewskiego, przeciw wylądować mogącym nieprzyiacielskim woyskom, uznano za potrzebne wesprzyć oddział woyska w Wasa, i tym końcem wysłano tam Białosierski regiment muszkieterow i szwadron huzarow.

Z doniesień, które odebrano o nieprzyiacielskim woysku pod Feldmarszałkiem Klingspor pokazuie się, iż siła iego składała się blisko z 12,000 ludzi, do którey przybyło ieszcze z Szwecyi 5000 milicyi.

Jenerał Rajewski doniosł, że podług wiadomości, które odebrał, nieprzyiacielska głowna kwatera pomknęła się na przod, i że nieprzyiaciel zamyśla na nas uderzyć, lecz podług przedsięwziętych środkow iego attak nie może bydź niebezpieczny.

Pod d. 2 Czerwca doniosł tenże, iż nieprzyiaciel uderzył na prawy nasz bok przy kościele Percho, opanował Percho przemagaiącą siłą i na drogę do Sawriiarwy wysłał podiazdy.

Pod d. 6 Czerwca doniosł tenże, iż po odniesioney przez nieprzyiaciela przy Percho korzyści obawiać się należy, aby nieprzyiaciel nie zechciał obrocić swoich zamachow przeciw Lappo. Postanowił zatem cofnąć się do Lilkiro, gdzie spodziewał się d. 5 Czerwca stanąć.

Jenerał porucznik Barclai de Tolly czyni wiadomo, że nieprzyiaciel d. 2 Czerwca po uporczywey obronie wyparty został z swego stanowiska przy Joris, przyczem utracił wiele w zabitych i około 10 ludzi w poymanych. Odbite mu także zostało iedno 6 funtowe działo z zaprzęgiem. Z naszey strony zginęło 4 ludzi i około 40 było ranionych.

D. 4 opanowany został Warkhaus. Nieprzyiaciel opuścił bez wszelkiego oporu ważne to stanowisko. Zdaie się, iż obawiał się, aby mu oddział Jenerała majora Łabanow, idący przez Piexemaki, z tyłu nie zaszedł. Okopy przy Warkhaus są pełne dział, których większa część znaydowała się na lawetach. Wszystkie koronne gmachy spalił nieprzyiaciel przy cofaniu się.

)o(

Jenerał Barclai de Tolly, który sam sobie drogę robił, natrafiał co krok na przeszkody, ponieważ nieprzyiaciel wszędzie mosty popsuł i nader krzyſtne obrał sobie ſtanowiſko. Pomimo iednak tego kazał Jenerał de Tolly pramy porobić i pomimo nieprzyiacielſkiego ognia przeprawił ſię przez rzekę; jazda w pław ią przebyła. Tym sposobem zoſtał nieprzyiaciel przymuszony cofnąć ſię z Joris, a d. 3 przybył Jenerał de Tolly przed Warkhaus, gdzie nieprzyiaciel rownie moſty popalił i cofnął ſię; na batteryach znalazł 6 dział, a w pobliskości zbroiowni 8 ośmnaſto i 24 funtowych dział i wiele ładunkow.

D. 6 Czerwca złączył ſię Jenerał Barclai de Tolly z oddziałem Jenerała majora Łabanow i przymuſił nieprzyiaciela do opuszczenia Kuopio i cofnienia ſię przez iezioro do Talwola. D. 7 z rana zaięły nasze woyska Kuopio, gdzie zoſtawiony zoſtał Jenerał major Rachmanow swoią brygadą, batalionem ſtrzelcow gwardyi, szwadronem ułanow, oddziałem kozakow i 14 działami. Jenerał Barclai de Tolly posżedł do Kojwiſto, dla zabezpieczenia prawego boku korpusu Jenerała porucznika Rajewskiego, zasłonienia oraz środka głownego woyska i opanowania dróg prowadzących do Tawaſtehus i Wasa.

W potyczkach aż do 8 Czerwca wynoſiła cała nasza ſtrata 24 ludzi w zabitych, 80 w ranionych. Porucznik Winnikow od ſtrzelcow gwardyi zoſtał także raniony.

Z Paryża d. 7. Lipca.

Od 1go Liſtopada r. b. kodex Napoleona będzie także w króleſtwie Neapolitańskim zaprowadzony.

J. C. K. Mość raczył departamentowi Landes, na zrobienie gościńca od granicy departamentu Girondy aż do Roquefort 450,000 fr. wyznaczyć.

Wielu adjutantow polnych Króla Hiszpańskiego wyiechało z Neapolu, dla udania ſię za J. K. Mcią do Bajony. Nayiaśnieyszy Cesarz posłał wysokiemu swoiemu bratu 3 ozdoby orderu legii honorowey. Z tych dał Król ieden Xciu Casano W. łowczemu króleſtwa Neapolitańskiego, drugi Xciu Stigliano, W. podkomorzemu, a trzeci Xciu Bisignano, W. kanclerzowi orderu obu Sycyliy.

Monitor zawiera co naſtępuie:

"Paryzkie dzienniki i gazety w zaiętych przez Francuzkie woyska kraiach pozwalaią sobie donoſić rzeczy niepewne. Jeſt to dzieło lichwiarzy, którzy chcą umysły zaſtraszyć i niespokoynemi uczynić. Berlińska iedna gazeta poważyła ſię powiedzieć, że Marszałek Davouſt wyznaczył 100 fr. kożdemu Roſſyyskiemu zbiegowi. Słusznie obraził ſię na to wspomniony marszałek, gdyż to zaprzeczenie wiada przeciwne poſtępowanię względem zachodzącey pomiędzy obiema pańſtwami przyiaźni. Inne gazety wyliczaią nieszczęścia Moldawii i Wołoszczyzny, i zdrożności, których dopuszczaią ſię Roſſyyskie woyska. W tym samem czaſie, kiedy Roſſya ponowia swoie zakazy przeciw Angielskim towarom, donoszą gazety, że ie mile w Rydze i Kronſtadtcie przyięto. Daley mowią, że osadowe towary płynące pod zasłoną Anglikow wpuszczone zoſtały do do Tryestu, Nakoniec miały bezwſtydność powiedzieć, że Amerykańskie okręty, iakikolwiek bądź ich ieſt ładunek, wpuszczane bywaią do Hiszpańskich portow. Wszyſtkie te powieści zarowno fałszywe. Dziennikarze powinniby dać więcey uwagi i niedowierzać wszyſtkim fałszywem pogłoskom.„

Ponowione ſtosunki przyiaźni Cesarza z Perſyą czynią każdą wiadomość o tym kraiu i o Monarsze, który nad nim panuie, cieka-

wą, dla tego dobrze przyięty także został opis biegłego w wschodnich wiadomościach, P. Langlet, Perskiego Monarchy, który umieścił w swoim dzienniku Ateneum. Fataly-Aly-Schach ma 37 lub 38 lat; iest Turkoman z pokolenia Kadier lub Katchar. Lud ten mieszka w okolicy Teheran i zawsze był bardzo poważany dla swey odwagi przed wstąpieniem nawet na tron Perski Mohamed Chana. Okoliczność, że następca iego był razem iego wnukiem nadała temu pokoleniu wielkie poważanie i wszystkie znacznieysze urzędy są teraz w iego ręku. Monarcha łączy z szlachetną powagą przyiemny ton i wszystkie przymioty Persa. Nosi się iak większa część iego poddanych, a długa iego i czarna broda nadaie mu w oczach ludu poszanowanie; iest zawsze celem ich podziwienia i rozmow. Ponieważ dotąd nie prowadził zaczepney woyny, nie miał zatem sposobności doświadczenia wrodzoney Persom odwagi. Fataly-Schach mieszka pospolicie w Theran, w mieście w prowincyi Mazendoran o 10 mil od morza Kaspiiskiego leżącey. Gdy daie publiczną audyencyą stoią iego dzieci w linii przed tronem. W roku 1804 miał ich 50, a od tego czasu spłodził ieszcze kilkoro. Z wszystkich Monarchow na świecie posiada naywiększe skarby w dyamentach, gdyż nie tylko w iego państwach znayduią się naypięknieysze dyamenty, ale także z skarbcu Delhi dostała się znaczna część dyamentow w iego ręce. Słusznie przypuścić można, że Persowie pod tym Monarchą ugruntuią swoy rząd, zapomną o nieszczęściach rewolucyi, która ich od wiekow niszczyła i nabiorą znowu smaku do literatury i obyczayności, iakże daią im iuż wedrownicy nazwisko Francuzow Azyatyckich. Fataly-Schach wspiera kunszta i sam pisze wiersze. Rządca miasta Kashan otrzymał ten ważny urząd dla swego talentu pisania wierszow. Zamiast zwykłego podarunku w pieniądzach przy wprowadzeniu go na ten urząd, posłał dworowi wiersze, które więcey ucieszyły Monarchę, iak naywiększa summa pieniędzy.

Z Nancy piszą, iż od 20 Czerwca przechodzi tamtędy codziennie po 8 i 10 bryg z bawełną wewnątrz kraiu, która ma iść z Macedonii.

Z Kassel d. 9. Lipca.

Radca stanu Coninx mianowany został iednym z gabinetowych sekretarzow J. K. Mci, a Baron Linden, szambelan, posłem przy dworach Frankfortskim i Darmstadtskim.

Minister sprawiedliwości i wewnętrzny przeczytał na posiedzeniu stanow d. 7 opis połączenia królestwa, którego treść następuiąca:

" Ludy, których iesteście reprezentami, nie miały żadnego znaczenia pomiędzy narodami dopoki zostawały pod rożnemi panowaniami.

" Hanower, za daleki dla swego bezpieczeństwa od środkowey siły W. Brytanii, był na stałym lądzie rękoymią przeciw niesłuszności Królow Angielskich.

" Na Pruskie prowincye, powiększey części niedawno nabyte, ściągneli nastęcy Fryderyka Wielkiego, który rozszerzył swoią monarchiią nad naturalne granice, nieszczęścia.

" Brunświk i Hessya, zależące od politycznego systematu sąsiadow, utrzymywały się, ostatnia przez naymow nie walecznych swoich woiownikow, Brunświk przez mądrość i dobre rządy swego Xcia; lecz było to tylko przemiiaiące szczęście, które się z życiem iego skończyło.

" Wszyscy poddani są w oczach ustaw

rownemi ; służba Boża zostaie pod ich pieczą; każdy iest ceniony nie podług wyznania wiary, ale podług swego sprawowania się. Wszelkie poddaństwo iest zniesione. Wolni są wszędzie ludzie; każdy z nich używa swoiego przemysłu, pracuie dla siebie i swoich dzieci; nigdzie nie dzieli z panem zapracowanego grosza; ale wiernie czynsz mu wypłaca.

" Szlachta iest utrzymana, ażeby zaszczycaiący się nią, pamiętali na czyny i zasługi, które ten zaszczyt ich przodkom ziednały. Szlachactwo nie znayduie się we krwi, tak iak zdrowie i fizyczna siła, ale w wyobrażeniu, czynie i czuciu. Podeszły wiek zasłużonego człowieka wzbudza poszanowanie, ale człowieka nieczynnego tylko litość; iakże zepsute odnogi szanownego niegdyś domu maią zasługiwać na uszanowanie? Szlachectwo, zasłużnięte przez swoie przymioty na szacunek, łączy prawo teraźnieyszych czasow z zasługami swych przodkow, iest przykładem i wzorem każdey klassie ludzi; nie maiąc atoli osobistych przymiotow zaszczyca się tylko imieniem swych przodkow, i iest od współczesnych wzgardzone. W ten czas dobrze wydaie się szlachectwo, kiedy nie imie, niedołężność i prożność go zdobią. Do urzędow i godności nie nadaie choćby nayslawnieysze imie prawa; są one nadgrodą i znamieniem prawdziwych zasług i wysokich talentow. Od publicznych ciężarow nikt nie może bydź wyłączonym; wszyscy do nich zarowno należeć powinni, iako iednego kraiu synowie.

" Radę stanu utworzył J. K. Mość z mężow, ktorzy mu się nayzdatnieyszemi zdawali do zainformowania go nayrzetelniey o każdey części kraiu. Obranemi zostali z nay-doświadczeńszych urzędnikow bywszych prowincyy, z mężow zaleconych talentami i światłem. Powołanemi do niey zostali dway mężowie sławney szkoły Gettingskiey, ktora tyle zręcznych i świątłych urzędnikow wydała. Pomiędzy wielu zachęceniami, ktore Niemcy naukom wydzielaią, brakowało tego; Krolowi, ktory ie lubi, zostawione to było; konstytucya wezwała wielu uczonych do stanow państwa; Krol chciał aby także zasiadali w radzie stanu.

" Kierowanie publicznemi naukami powierzone zostało sławnemu pisarzowi (Müller), ktorego wspołcześni słusznie nazwiskim Niemieckiego Tacyta zaszczycili. W wyborze tym miano wzgląd, aby publiczne nauki nietylko zaniedbane nie były, ale nadto nabrały ile możności nowey okazałości.

" Wszystkie kraie, z ktorych składa się krolestwo Westfalskie, wspierały uczone ustanowienia: Hessya miała szkoły głowne w Marburgu i Rintelu; Brunświk w Helmstadt; Prussy w Halli, a Hanower pysznił się z Gettingskiey, ktora naywięcey liczyła uczących się. Znayduie się więc pięć szkoł głownych w krolestwie, ktore są aż do zazdrości dla wielkiego państwa wystarczaiące. Te matki umieiętności na tyle zasługuią szacunku i wdzięczności, iż nie należy żałować kosztow na ich utrzymanie. Chwalebne owoce gieniuszu i nauki przeniesione bydź powinny nad interes oschłey rachuby. Zataić w prawdzie nie można, iż w pięciu tych głownych szkołach znayduie się 140 professorow, ktorych utrzymanie 600.000 fr. kosztuie, iż większa część dobr, ktore do tych szkoł należały, odpadła, i że cały ten ciężar spada na skarb publiczny. Dodawszy do tego uczone katedry, licea, gimnazya i szkołki, publiczne nauki będą zatem kosztować krolestwo Westfalskie rocznie do miliona frankow. Wynikaią prawda ztąd wielorakie korzyści: ciądo-

ziemcy naprzykład przybywać będą na lekcye uczonych mężow i więcey zostawią pieniędzy w kraiu, niżeli te urządzenia skarb kosztować będą. Lecz nie możnażby w mniey szkołach głownych przez połączenie tych wielkich świateł ściągnąć tych samych cudzoziemcow do kraiu, i z mnieyszem kosztem dogodniey ie ieszcze urządzić? Z tem wszystkiem nie iest teraz czas do rozwiązania tego pytania; podaie się tylko do publicznego mniemania i rozwagi światłych mężow. W tak ważney sprawie nie poważy się rząd bez zasiągnienia pierwszego i drugiego zdania żadnego stanowi,c go przedsięwziąść kroku. To tylko wcześnie zaręczyć może: iż nauki i nauczyciele zawsze iego doznawać będą opieki. Żaden nauczyciel nie będzie swey pensyi czyli nadgrody za swoie prace pozbawiony. Który z nauczycielow z zniesionych szkół nie chciał się do sławnieyszych przenieść, odebrał wysłużoną nadgrodę.

" J. K. Mość rozkazał nayuczeńszym prawnikom przełożyć kodex Napoleona na ięzyk Niemiecki, którzy porownawszy dotąd wyszłe naylepsze tłumaczenia, spodziewać się należy, iż przez doświadczenie i wiadomość zrobią ile możności dokładne tłomaczenie.

"Dominikalne sądy, te zabytki lenności, zniesione zostały, i nie ma innych sądow procz królewskich. Zamiast długoletniego włoczenia się od iednego do drugiego sądu, naypowikłańsza sprawa ukończy się naydaley w roku.

" Teorya sądownictwa Pruskiego iest wcale piękna; ale praktyka nie odpowiadała wcale zamiarom prawodawcy: sprawy tak zupełnie ciągnęły się i wikłane bywały w kraiach Pruskich, iak w reszcie Niemiec.

" Kodex Napoleona ma wiele przepisow, ponieważ przewidywano wiele przypadkow. Moim zdaniem mogł bydź krotszy; ale ludziom przyzwyczaionym do pewnych formalności zdaie się dosyć niedługi. Wszystkie sprawy są publicznie sądzone, i nic naturalnieyszego nad ten sposób. Strony lub ich zastępcy są słuchani, a sąd daie wyrok. Publiczność patrzy na sędziego, czyni go uważnym, przytomnym i nieiako go pilnuie; iakoż w oczach tylu ludzi, któżby się poważył okazać niesprawiedliwym! W publicznem sądzeniu nabiera sąd większey powagi, niżeli w zamkniętey izbie. Gdzież Demostenes, Cycero, &c. wzory wymowy, ściągnęli na siebie podziwienie, ieżeli nie w sądach publicznych. Nie był w tych kraiach sposób ten sądzenia znany. Czemusz nie ma się nim cieszyć Westfalia? Maiąc uczonych wszelkiego rodzaiu, czemuż nie ma także mieć mowcow?

" Jakże niespokoyny byłby każdy Anglik o swoie bezpieczeństwo, gdyby zniesiony został sąd przysięgłych! Jakżeby widział się bydź poniżonym, gdyby mu za dopełnienie obowiązku tego urzędu ofiarowano pieniądze!

" Królestwo Westfalskie, iako część ligi, dostawić powinno kontyngens. Jest to nayprzyiemnieyszy obowiązek ukształconego pod bronią młodego Króla, który więcey iuż liczy szczęścia i zwycięztw, niżeli potrzeba do upięknienia naydłuższego życia. Woienny duch, który od dawna zdobił mieszkańcow tego kraiu, posłuszeństwo i miłość, które zawsze swoim Xiążętom okazywali, są dla Króla, oprocz iego miłości do woyska, nie płonną nadzieią, iż ochoczo stawią się pod chorągwie i wiernie im służyć będą.

" Gdy J. K. Mość wstąpił na tron nic nie znaydowało się w skarbie; wszystkie docho-

dy należały do wielkiego woyska. Dochody z mieśiącow Października i Listopada obrocone bydź musiały na zapłacenie zaległości; właściwie od mieśiąca Grudnia pobierał J. K. M. dopiero dochody. Lecz i z tych musiały ieszcze bydź niektóre zaległości zapłacone, tak, iż skarb zaledwo mogł na połowę wydatkow wystarczyć; minister skarbowy mniema atoli, iż w krotce będzie mogł wszystkie czynić wypłaty.

" Mało krolestw założonych zostało z takiemi korzyściami, iak Westfalia. Przedziwny kodex cywilny; rząd wyrownywaiący temu, przez który wielki narod kwitnie, i który inne kraie starają się naśladować; szczęśliwe położenie nad dwiema rzekami, które handel powiększą i ożywią; stosowna ludność, składaiąca się z ludzi dobrych, wiernych i stałych. Nauki zdobią kray: iedne rozwiiaią umysły, drugie doskonalą kunszta, upraszczaiąc narzędzia i machiny, nadaią im szybkie działanie. J. K. Mość zawsze ie wspierać będzie; lecz rolnictwo i handel stanowią prawdziwą siłę narodu.

" J. K. Mość niczego nie zaniedba, co tylko zachęcić może do pracy nad brzegami Elby i Wezery, i wzbudzić ią w niektórych departamentach, gdzie w cale ustała. Nade wszystko starać się będzie podnieść rolnictwo, iako głowne źrodło bogactw kraiowych; wolny handel zbożem powinien iuż bydź do niego wielką zachętą. Sukienne fabryki maią bydź pomnożone i wydoskonalone. Sposoby do tego są na mieyscu. Westfaliia posiada iuż kilka naypięknieyszych stad owiec, któremi Hiszpaniia Europę wzbogaciła i które przenieść należy nad złoto Peru.

" Gościńce będą naprawione; gdzie ich nie ma nowe porobione. J. K. Mość myśli także o wyrznięciu kanału między Elbą i Wezerą. Zawsze starać się J. K. Mość będzie odwieść ducha narodu od skłonności nie życia tylko z prebend i pensyy; nakłonienia go do polepszenia gospodarstwa, użycia kapitałow do przemysłu i nieszukania sposobu do życia tylko w własney pracy.

" Jeograficzne położenie państwa, iego kopalnie, iego lasy zboże i sukienne rękodzielnie otwieraią spekulantom obszerne pole; pokoy stałego lądu i w krotce spodziewany morski pokoy zachęcaią ich do podobnych przedsięwzięciow.

" Wszystko dobre i użyteczne znayduie zachęcenie i opiekę pod Monarchą, którego wiek zapowiada, iż 50 lat pracować [illegible] nad szczęściem swoich poddanych, i który użyie do tego sposobow, iak[illegible] go związki i właściwa iego [illegible] czynność nadaią. Jeżeli pod gł[illegible] i [illegible]kiem tey dynastyi Francya doszła do tak wielkiego stopnia potęgi i chwały, iakiego [illegible] wystawić nie można było; ieżeli Hiszpania dla odzyskania utraconego pomiędzy narodami znaczenia wzywa innego Napoleona; ieżeli Hollandya czci innego, tedy ten, który dostał się Westfalii, zasłuży na rowną miłość i nie mnieyszą okryie się chwałą „

Z Bajonny d. 12 Lipca.

W. Xżę Jmci Bergski przybył tu dziś o godzinie 1 po połudnu z Hiszpanii.

Jutro mieć będzie junta uroczyste posiedzenie, iak się domyślaią ostatnie, na którym znaydować się będzie J. C. K. Mość. Junta składa się z 80 członkow. W obradach swoich doznaic nayważnieyszey wolności. Konstytucya wydrukowaną zostanie z wszystkiemi przez juntę poczynionemi odmianami.

W piątek, a naydaley w sobotę wyiedzie Nayiaśnieyszy Król Hiszpański do Madrytu. Wszystkie członki junty towarzyszyć będą J. K. Mci w podroży.

DODATEK
DO № 61
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę dnia 31 Lipca 1808.

Z Klimontowa w zachodniey Galicyi d. 23 Lipca.

Onegday przybył tu sztab pieszego regimentu Dawidowicza, wraz z iednym batalionem i dywizyą granadyerow, dla ukończenia tegorocznych ćwiczeń. Dziedzic tuteyszy, znany z przywiązania swoiego do woyska i do Nayiaśnieyszego Cesarza, Antoni Hrabia Ledochowski, kawaler W. krzyża orderu Austryackiego S. Leopolda, dał przy wniyściu tego woyska nayehwalebnieysze zarowno dowody, iak dalece pragnie przyłożyć się do naywyższych rozporządzeń i dobra publicznego, ustępuiąc z własney ochoty nietylko wszystkich gmachow swoich dla żołnierzy, umeblowane pokoie dla officerow, i łąkę na ćwiczenia woyskowe, ale też darował woysku 4 woły, 50 baranow i 100 beczek piwa. Nadto poczynił iescze rozporządzenia, iż w iego dobrach daleko taniey przedawane będą wszystkie trunki żołnierzom, niżeli w innych okolicach. Wszystkim officerom ofiarował szanowny ten Patryota bezpłatny stół przez cały czas ich tu bawienia.

Z Londynu d. 18. Czerwca.

(Z Monitora.)

Wczoray nadeszły tu listy od Admirała Purwis i Jenerała Spencer z przed Kadyxu. Lecz listy te nie są tak pożne, iakby sobie życzyć należało. Okręt Minorka, który ie przywiozł, opuścił naszą flotę przed Kadyxem d. 29 Maia. Do iego odpłynienia trwała ieszcze korrespondencya między Admirałem Purwis i Margrabią Soccoro ciągle, bez doprowadzenia rzeczy do ukończenia, ani woyska Jenerała Spencer na ląd nie wysiadły. Jednak nie potrzeba ieszcze tracić nadziei. Zaszłe w prowincyach Asturyi i Galicyi zdarzenia nie były ieszcze w Kadyxie wiadome, a zatem musieli się mieszkańcy tego miasta słusznie zastanowić, czy li maią przyiąć flotę Angielską, bo gdyby to uczynili bez zapewnienia się o pomocy innych części narodu, wystawiliby się na zemstę Bonapartego.

Późniey dowiedzieliśmy się, iż officer, z którym Jenerał Spencer korrespondował, przeciągniony na stronę Francuzow i przekupiony został, i tak skoro Spencer dowiedział się o zdradzieckim planie, przez który woyska nasze usiłowano w sidła wciągnąć, cofnął się zaraz. Postępek iego poczytany iest za roztropny i przezorny.

Wyprawa Jenerała Wellesleya przeznaczona iest do Hiszpanii. Trzydzieści tysięcy karabinow, 4 milliony ładunkow, &c. które z Woolwich wysłano, przeznaczone są do Ferrolu, Wigo, &c. P. Williams iest dla tego sekretarzem Wellesleja mianowany, ponieważ dobrze posiada ięzyk Hiszpański.

Wypis z protokołu sekretoryatu stanu. W pałacu naszym Pilnic d. 20 miesiąca Maia roku 1808.

Fryderyk August z Bożey łaski Król Saski, Xżę Warszawski &c. &c.

Na przełożenie Naszego ministra sprawiedliwości postanowiliśmy i stanowiemy co następnie:

Art 1. Wszelkie wyroki rządu zeszłego dotąd nieogłoszone, maią bydź stronom natychmiast publikowane.

Art. 2. Wyroki rządu zeszłego nieostateczne, zostawuią się przy swey mocy, prawami tegoż rządu im nadaney, z wolnem odwołaniem się do wyższey instancyi.

Art. 3. Wyroki rządu zeszłego ostateczne w sprawach przeciw mieszkańcom xięstwa Warszawskiego przed d. 14 miesiąca Stycznia roku 1807, a co do powiatow Chełmińskiego, Toruńskiego i Michałowskiego przed ratyfikacyą traktatu Tylżyckiego, to iest przed d. 12 Lipca roku 1807 zapadłe, maią moc i skutki, iakie im prawa tegoż rządu nadaią.

Art. 4. Takież wyroki ostateczne poźniey zapadłe, mogą bydź do trzech miesięcy po ogłoszeniu ninieyszey ustawy, lub i żeliby mimo przepisu Art. 1 poźniey publikowane były, do takiegoż przeciągu czasu po ich publikacyi zaskarżone, inaczey stają się prawomocnemi.

Art. 5. Sprawy, w których wyroki ostateczne, podług artykułu poprzedzaiącego za skarżonemi zostaną, powinny bydź w teyże samey instancyi, w którey wyrok zaskarżony zapadł, powtornie sądzone.

Art. 6. Dla wyrokow w sprawach cywilnych 1szey lub 2giey instancyi wskazuie się sąd przyzwoity departamentowy, a dla tych, które z przedmiotu lub rodzaiu swego podług nowey organizacyi, pod wydział sporny sądu pokoiu podpadaią, sąd pokoiu, dla wyrokow zaś trzeciey instancyi sąd appelacyyny xięstwa Warszawskiego.

Dla wyrokow w sprawach kryminalnych 1szey instancyi wskazuie się sąd przyzwoity kryminalny, wyroki zaś 2giey instancyi przesyłane bydź powinny do sądu kassacyynego, dla wyznaczenia im sądu.

Dopełnienie ninieyszey Naszey ustawy i iey umieszczenie w dzienniku praw, ministrowi sprawiedliwości xięstwa naszego Warszawskiego zalecamy.

Podp. *Fryderyk August.*

Zgodno z oryginałem (L. S.)

Felix Łubieński Min. Sprawiedliwości.
Ludw. Osiński Sekret. jeneralny.

Przez Króla Minister Sekret. stanu
Stanisław Breza.

DONIESIENIA.

Uwiadomienie Cesarsko Królewskiego kraiowego Gubernium.

Dnia 8 Sierpnia b. r. przez gubernialną kommissyą, wikt dla chorych w Lwowskim powszechnym szpitalu, przez publiczną licytacyą naymniey daiącemu, na trzy lata to iest od 1go Listopada 1808 aż do ostatniego Października 1811 w arędę puszczonym, i taż licytacya, w dniu wyż rzeczonym o godzinie 9tey w kancellaryi Ferwaltery szpitalu, przedsięwziętą będzie, w którey każdy arędowne warunki zawsze teraz przeyrzeć sobie może. Pretium fisci iest następuiące: Dla pierwszey klassy, to iest dla bezpłatnych, i płacących dzieci, z dodatkiem, i porachowaniem chleba 8 kr. Dla drugiey klassy, to iest dla bezpłatnych i płacących dorosłych, toż samo z dodatkiem i chleba 11 kr. Dla trzeciey klassy dla extra płacących, z wyż wspomnionym porachowaniem 17 kr. Co się ninieyszym do każdego podaie wiadomości. W Lwowie dnia 15 Lipca 1808.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż Dom w wydziale III. pod Nrm 245 stoiący, w połowie do massy niegdy Teressy z Safforskich Librowski pozostały, i w drugiey połowie do massy ś. p. Woyciecha Safforskiego należący, zł. ryń. 1176 urzędownie oszacowany, po upłynieniu 1go i 2go licytacyi terminu, dla niedostatku kupuiących trzeci licytacyi termin odprawiać się maiący na dniu 11 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Sądzie tuteyszym przeznaczony iest pod następuiącemi warunkami: — a) Każdy chęć kupna maiący ma 10tą część szacunku przed licytacyą iako zakład złożyc. — b) Przyszły kupiciel resztuiącą summę z licytacyi wynikłą po ukończeniu licytacyi w 14 dniach do depozytu sądowego złożyć ma, w przeciwnym razie z iego niebezpieczeństwem i na iego koszt nowa licytacya wypisanaby była. — Wszyscy zatem chęć kupna maiący, maią się w oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. Wierzyciele zaś zapisowi napominaią się ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie do protokołu licytacyi wnieść starali się, inaczey przy podziale summy szacunkowey żaden wzgląd miany na nich nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 24 Czerwca 1808.
Morawski.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż kamienica co do połowy do Pana Antoniego Szuyskiego prawem orzekonanego należąca, tu w Krakowie na ulicy S. Floryana pod Nrm 548 stoiąca, sądownie za zł. ryń. 8563 kr. 50 oszacowana, na prozbę Piotra Wierzyńskiego prawem przekonywaiącego, na zaspokoienie summy zł. ryń. 1000 w złocie prawem przekonaney, przez publiczną licytacyą tu w Sądzie na dniu 7 Września r. b. o godzinie 3 po południu pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie: — a) Każdy życzący sobie tego kupna ma 10tą część szacunku przed zaczęciem licytacyi za zakład złożyc. — b) Przyszły zakupiciel ma resztę ceny z licytacyi wypadłey w przeciągu 14 dni po ukończoney licytacyi do depozytu sądowego złożyć; inaczey na koszt i szkodę iego nowa licytacya rozpisanaby była. — Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna, maią się na czas i mieyscu przeznaczonym stawic. Wierzyciele zaś zapisowi nieoczekiwaiąc osobnych przywołań, maią swoie pretensye do protokołu licytacyi podać, inaczey na niezgłossonych się żadna uwaga przy podziale summy z licytacyi wypadłey miana nie będzie.

Gollmayer.
de Nikolèdon.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stoł. Krakowa dnia 3 Czerwca 1808.
Plinta.

Czeni się każdemu wiadomo, że wielkie mieyskie pastwisko w Proszowicach, które pod czas tam odprawiaiącey się licytacyi inszych dochodow i realności, też zaarędowane nie zostało, przeto po drugi raz licytowane i na 6 lat posobie następuiące w arędę wypuszczone będzie, cena fiskalna roczna 625 zł. ryń. 30 kr. Życzący sobie, na dniu 12 Sierpnia t. r. w Proszowicach przed południem o godzinie 9 w mieyskiey kancellaryi maią się znaydować, i 10 procentowym wadium zaopatrzeni bydź maią. W Krakowie d. 18 Julii 1808.

Magistrat C. K. Miasta Krakowa do wiadomości podaie, iż kamienica co do połowy iedney do massy ś. p. Jakóba Woycikiewicza, do drugiey do Ludwiki Woycikiewiczowey wdowy należąca, na Kazimierzu pod Nrem 96 stoiąca, za zł. ryń. 1583 kr. 15 sądownie oszacowana, przez publiczną licytacyą na dniu 11 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana tu w Sądzie pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie. — a) Każdy życzący sobie kupna, ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaczęciem licytacyi za zakład złożyc. — b) Przyszły zakupiciel ma resztę summy z licytacyi przypadłey w 14 dniach po ukończoney licytacyi do de-

pozytu sądowego złożyć, inaczeyby na koszt i szkodę iego nowa licytacya rozpisaną była. — Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna maią się na dzień i mieysce wyżey przeznaczone stawić. Wierzyciele zaś zapisowi nie czekaiąc osobnych przywołań napominaią się, aby swe pretensye do protokołu licytacyi podali, inaczey na niezgłaszonych się żadna uwaga przy podziale summy z licytacyi przypadłey miana nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 24 Czerwca 1808.
Morawski.

Przez Magistrat C. K. i wolnego Miasta Sandomierza niniejszym publicznie czyni się wiadomo, iż dom drewniany w rynku miasta Sandomierza pod Nrem 59 sytuowany do massy małoletnich sukcessorow Łaskich należący przez publiczną licytacyą na dniu 8 Sierpnia 1808 roku o godzinie 9tey z rana sprzedany będzie, a to pod następuiącemi kondycyami.

1) Że szacunek domu tego przez detaxatorow w kwocie 712 ryń. 30 kr. iest ustanowiony.

2) Każdy chęć kupienia maiący 10tą część tego ustanowionego szacunku dla bespieczeństwa do rąk kommissyi licytacyą expedyuiącey iako zakład złożyć będzie obowiązany, bez którego nikt do licytacyi dopuszczonym nie będzie.

3) Że naywięcey daiący ofiarowaną przez siebie kwotę w dniach 14 od aktu doręczenia iemu licytacyą tę eprobuiącey rezolucyi rachowac się mianych do sądowego składu złożyć będzie obligowanym.

4) Jeżeli kupiciel obowiązkom powyższym zadosyć nie uczyni, na iego koszt i niebespieczeństwo nowa licytacya wypisaną, a on do odpowiedzi pociągniętym zostanie. Wreście wierzyciele prawo zastawu na tymże domu maiący, oraz upominaią się, ażeby prawa swoie przed lub wczasie licytacyi złożyli, inaczey tylko do pozostałego reszty maiątku odesłanemi zostaną.

Pogorzelski.
Blumenthal.
Rogoski.

Z Rady Magistratu Ces: Królew: wolnego Miasta Sandomierza.
dnia 28 *Maia* 1808 *roku.*
J. de Polański Pro.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszem do powszechney podaie wiadomości: iż budowla domu drewnianego na gruncie mieyskim wystawionego w sekcyi II. pod Nrm 280 stoiąca, po niegdyś Gertrudzie Nagaszewskiey pozostała, a zł. ryń. 17.0 wlączywszy w to cieżary gruntowe na dniu 1 Lutego 1806 oszacowana, w dniu 11 Sierpnia 1808 o godzinie 3ciey po połudmu tu w ratuszu przez publiczną licytacyą za następuiącemi warunkami sprzedana zostanie, iż — 1) Każdy licytant 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży. — 2) Resztuiący zaś z licytacyi wynikłą summę, przyszły nabywca w dniach 14 do depozytu sądowego złożyć będzie obowiązany; inaczey nowa na iego koszt y niebezpieczeństwo wypisana będzie licytacya. — 3) Podobnież przyszły nabywca corocznie do kassy mieyskiey zł. ryń. 14 kr. 50 iako czynsz z gruntu tego opłacać iest obowiązany. — Wszyscy zatem chęć kupna maiący na wzwyż oznaczonym terminie i mieyscu znaydować się maią. Wierzyciele zaś zapisowi niniejszemi, tym końcem napominaią się, azeby nie oczekuiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie do protokołu licytacyi oznaymili, gdyż inaczey na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wynikaiącey, żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Sobest. Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 1. *Lipca* 1808.
Gröss Sekr.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)